

Sygn. akt VI A Ca 481/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Ewa Zalewska

Sędzia SA – Ewa Stefańska (spr.)

Sędzia SO (del.) – Małgorzata Borkowska

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Kędzierska

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Samodzielnego Publicznego Zakładu (...) w W.

przeciwko Narodowemu Funduszowi Zdrowia w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 17 listopada 2011 r.

sygn. akt IV C 1858/07

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI A Ca 481/12

UZASADNIENIE

Powód Samodzielny Publiczny Zakład (...) w W. domagał się zasądzenia od pozwanego Narodowego Funduszu Zdrowia w W. na jego rzecz kwoty 1.475.789,45 zł wraz z ustawowymi odsetkami. Jako podstawę faktyczną dochodzonego roszczenia powód wskazał okoliczność, że w okresie od stycznia 2001 r. do grudnia 2004 r. wypłacił na rzecz pracowników zwiększone wynagrodzenia, realizując w ten sposób obowiązek wynikający z art. 4a ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń u przedsiębiorców oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. z 1995 r. Nr 1, poz. 2 ze zm., zwanej dalej „ustawą o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń”). Powód wskazał, że pomimo prawidłowego gospodarowania środkami uzyskanymi w latach 2001-2002 od Kas Chorych na podstawie umów o udzielenie świadczeń zdrowotnych, nie był w stanie samodzielnie pokryć powyższych zobowiązań.

Pozwany Narodowy Fundusz Zdrowia w W. wnosił o oddalenie powództwa podnosząc, że dochodzone pozwem roszczenie przedawniło się, albowiem do roszczeń związanych z działalnością gospodarczą należy stosować przewidziany w art. 118 k.c. trzyletni termin przedawnienia. Ponadto, zdaniem pozwanego, powód nie udowodnił,

że prawidłowo gospodarował środkami finansowymi, a mimo to nie był w stanie ponieść kosztów podwyższenia wynagrodzeń. Powód nie wykazał także faktu dokonania wypłaty pracownikom dochodzonej pozwem kwoty oraz nie udowodnił, że podjął działania zmierzające do obniżenia wynagrodzeń pracowników w latach 2003-2004, których nie dotyczyła powołana ustawa.

Wyrokiem z dnia 17 listopada 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo w całości.

Wyrok Sądu Okręgowego został wydany w oparciu o poniższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

Samodzielny Publiczny Zakład (...) w W. jest jednostką powołaną do udzielania świadczeń zdrowotnych z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej, ambulatoryjnej opieki specjalistycznej, świadczeń i konsultacji medycznych, pomocy doraźnej, szczepień, świadczeń opiekuńczych dla dzieci, a także długoterminowej opieki zdrowotnej nad pacjentami niewymagającymi hospitalizacji. Zakład ten może prowadzić działalność gospodarczą, edukacyjną i szkoleniową z zakresu profilaktyki i promocji zdrowia. Zakład gospodaruje samodzielnie przekazanymi mu nieruchomościami oraz majątkiem własnym. Koszty jego działalności i zobowiązania pokrywane są z przychodów, które obejmują: odpłatne świadczenia zdrowotne, realizację zadań i programów zdrowotnych, wydzieloną działalność gospodarczą, darowizny, spadki i dotacje. Zakład samodzielnie decyduje o zasadach podziału zysku.

Samodzielny Publiczny Zakład (...) w W. został utworzony w 2000 r. przez organ założycielski Gminę W.. Podczas swojej działalności zakład generował straty, która wyniosła: w 2001 r. - 161.000 zł, w 2002 r. - 9.500 zł, w 2003 r. - 30.200 zł i w 2004 r. - 226.000 zł. Natomiast przychody zakładu wynosiły: w 2001 r. - 2.900.000 zł, w 2002 r. - 3.900.000 zł, w 2003 r. - 3.400.000 zł i w 2004 r. - 3.800.000 zł.

Wypłaty wynagrodzeń dokonane na podstawie art. 4a ustawy o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń wyniosły łącznie 1.709.264,15 zł. Przyrost wynagrodzeń obejmował wszystkich pracowników, przy czym dotyczył także składek odprowadzanych do (...). Wypłaty w 2001 r. wynosiły po 203 zł miesięcznie na pracownika, zaś w latach 2002, 2003 i 2004 po 406 zł miesięcznie na pracownika. Przyrosty wynagrodzeń wypłacanych ponad minimalny ustawowy próg wygenerowały w latach 2002-2003 dodatkowe koszty w kwocie 220.000 zł i obciążły wynik finansowy zakładu, zwiększając jego coroczne straty o kwotę 110.000 zł. Koszty przyrostu wynagrodzeń w latach 2001-2004, dokonane na podstawie ustawy o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń, wyniosły 904.926,81 zł.

Podstawowym źródłem przychodów Samodzielnego Publicznego Zakładu (...) w W. były wpływy z kontraktów zawieranych z Kasami Chorych i NFZ, które stanowiły 85 % wartości przychodów ogółem. Gospodarka finansowa w latach 2001-2004 była prowadzona przez zakład w sposób prawidłowy. Jednakże w latach 2003-2004 wypłata przyrostu wynagrodzeń nastąpiła bez uwzględnienia aktualnej sytuacji jednostki, która nie posiadała na ten cel wolnych środków.

Sąd Okręgowy zbadał podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia o zwrot wydatków poniesionych przez powoda na zwiększone wynagrodzenia pracowników, zgłoszonego na podstawie art. 4a ustawy o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń w związku z art. 56 k.c. Wskazał, że ponieważ powołana ustawa nie zawiera szczególnego terminu przedawnienia wynikających z niej roszczeń, w przedmiotowej sprawie ma zastosowanie termin określony w art. 118 k.c., przy czym jest to termin trzyletni przewidziany dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, roszczenie powoda o zwrot wydatków poniesionych na zwiększone wynagrodzenia pracowników jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, pomimo że powód nie jest podmiotem wpisanym do rejestru przedsiębiorców. W art. 2 ust. 1 i 2 obowiązującej w analizowanym okresie ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. - Prawo działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 101, poz. 1178 ze zm., zwanej dalej „ustawą - Prawo działalności gospodarczej”) zawarte były definicje przedsiębiorcy i działalności gospodarczej. Działalnością gospodarczą w rozumieniu ustawy była zarobkowa działalność wytwórcza, handlowa, budowlana, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i eksploatacja zasobów naturalnych, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły.

Natomiast przedsiębiorcą w rozumieniu ustawy była osoba fizyczna, osoba prawna oraz niemająca osobowości prawnej spółka prawa handlowego, która zawodowo, we własnym imieniu podejmowała i wykonywała działalność gospodarczą. Wprawdzie zgodnie z art. 8a ust. 1 obowiązującej wówczas ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. Nr 91, poz. 408 ze zm., zwanej dalej „ustawą o zakładach opieki zdrowotnej”) do zakładów opieki zdrowotnej powyższa ustawa nie znajdowała zastosowania, jednakże fakt, że działalność tych podmiotów regulowały odrębne przepisy, nie przesądzała o braku możliwości uznania ich za przedsiębiorców.

Dlatego, w ocenie Sądu Okręgowego, przedmiotem oceny powinien być charakter prowadzonej przez dany podmiot działalności, która aby mogła zostać uznana za działalność gospodarczą, powinna cechować się profesjonalnym i zawodowym charakterem, a ponadto być wykonywana stale, a nie okazjonalnie. Ponadto niezbędne jest podporządkowanie tej działalności regułom opłacalności, a także powtarzalność działań związanych z uczestnictwem w obrocie gospodarczym. W tym zakresie Sąd pierwszej instancji odwołał się do analizy charakteru działalności publicznych zakładów opieki zdrowotnej przeprowadzonej przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 września 2008 r. (sygn. III CZP 82/08) prowadzącej do konkluzji, że obowiązujące przepisy prawa pozwalają na zaliczenie takich zakładów do kategorii przedsiębiorców.

Do przepisów tych zalicza się m.in. art. 34, art. 35b ust. 1 i 2, art. 50, art. 53-55 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, z których wynika, że wyodrębnionym systemowo celem działalności zakładów opieki zdrowotnej jest świadczenie usług medycznych, zdrowotnych i promocja zdrowia. Jednakże działalność tych zakładów ma jednocześnie charakter usługowy i prowadzona jest na zasadach rachunku ekonomicznego, gdzie wiele świadczeń jest udzielanych w sposób odpłatny. Samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej uczestniczy więc w obrocie gospodarczym przez realizację odpłatnych, ekwiwalentnych świadczeń wzajemnych, głównie finansowanych ze środków publicznych, które powinny stanowić z założenia należytą zapłatę za usługi medyczne. Może także zawierać inne umowy z innymi przedsiębiorcami (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 1993 r., sygn. III CZP 156/92). Przy tym, ewentualny brak zysku osiąganego z działalności nie wyklucza jej gospodarczego charakteru.

Sąd Okręgowy stwierdził, że roszczenie o zwrot kosztów podwyższonych wynagrodzeń pracowniczych stanowi jeden z elementów należnej samodzielnemu publicznemu zakładowi opieki zdrowotnej zapłaty za wykonywane przez niego świadczenia, a tym samym mieści się w pojęciu roszczenia związanego z prowadzeniem przez ten podmiot działalności gospodarczej i przesądza o stosowaniu do tego roszczenia trzyletniego terminu przedawnienia. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, skoro wypłata dochodzonych pozwem świadczeń nastąpiła w okresie od stycznia 2001 r. do grudnia 2004 r., zaś pozew w przedmiotowej sprawie został wniesiony przez powoda dopiero w dniu 7 grudnia 2007 r., roszczenie należy uznać za przedawnione, co uzasadniało oddalenie powództwa w całości.

W ocenie Sądu pierwszej instancji niezasadne jest twierdzenie powoda, że uwzględnienie zarzutu przedawnienia pozostawało w sprzeczności z art. 5 k.c. Sąd ten wskazał, że opóźnienie powoda w wytoczeniu powództwa nie zostało wywołane żadnymi wyjątkowymi okolicznościami, albowiem powód, jako profesjonalnie działający podmiot gospodarczy, miał możliwość wniesienia pozwu przed upływem terminu przedawnienia roszczenia. Ponadto, zdaniem Sądu Okręgowego, zmiana instytucji powołanej do realizacji umów o świadczenie usług zdrowotnych nie stanowiła przeszkody w dochodzeniu roszczeń od Narodowego Funduszu Zdrowia będącego następcą prawnym zlikwidowanych kas chorych.

Od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie apelację wniósł powód Samodzielny Publiczny Zakład (...) w W..

Apelacją z dnia 18 stycznia 2012 r. powód zaskarżył wyrok w całości, wnosząc o jego zmianę i uwzględnienie powództwa w całości. Powód zarzucił wyrokowi Sądu Okręgowego naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 118 k.c. poprzez przyjęcie, że roszczenie powoda jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej, a tym samym podlega trzyletniemu terminowi przedawnienia;
- art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w przedmiotowej sprawie (vide: apelacja, k. 2579).

Pozwany Narodowy Fundusz Zdrowia w W. wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja powoda zasługiwała na uwzględnienie wyłącznie w zakresie, w jakim prowadziła do uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, z uwagi na nierozpoznanie przez ten Sąd istoty sprawy.

W przedmiotowej sprawie powód Samodzielny Publiczny Zakład (...) w W. domagał się zasądzenia od pozwanego Narodowego Funduszu Zdrowia w W. na jego rzecz wskazanej w pozwie kwoty tytułem zwrotu wydatków poniesionych w latach 2001-2004 na wypłatę zwiększonych wynagrodzeń pracowników, co miało stanowić wykonanie łączących powoda z poprzednikiem prawnym pozwanego umów o udzielanie świadczeń zdrowotnych, na podstawie art. 4a ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń w związku z art. 56 k.c. Powód powołał się na uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2006 r. (sygn. III CZP 130/05, publ. OSNC z 2006 r., z. 11, poz. 177) z której wynika, że art. 4a ustawy o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń w związku z art. 56 k.c. stanowi podstawę roszczenia samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej w stosunku do Narodowego Funduszu Zdrowia o zwrot kosztów zwiększonego wynagrodzenia pracowników, jeżeli zakład ten mimo prawidłowego gospodarowania środkami uzyskanymi na podstawie umowy o udzielenie świadczeń zdrowotnych, nie mógł tych kosztów pokryć w całości lub w części. Powód w przedmiotowej sprawie domagał się więc zapłaty części wynagrodzenia na podstawie umów o udzielanie świadczeń zdrowotnych, realizując roszczenie o wykonanie umów.

Sąd Okręgowy oddalił tak sprecyzowane powództwo wskazując, że na podstawie art. 118 k.c. uległo ono przedawnieniu, zaś nie było podstaw do uznania na podstawie art. 5 k.c. podniesienia przez pozwanego zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa. W konsekwencji Sąd pierwszej instancji zaniechał dokonania oceny prawnej żądania pozwu, a w szczególności istnienia samego roszczenia i jego wysokości. Powód w apelacji zakwestionował powyższe oceny Sądu Okręgowego twierdząc, że dochodzone przez niego roszczenie nie jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, a zatem podlega dziesięcioletniemu terminowi przedawnienia, a jeżeli miałoby jednak taki charakter, to podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia należałoby uznać za nadużycie prawa.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie ma racji powód twierdząc, że dochodzone przez niego roszczenie, jako niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej, podlega dziesięcioletniemu terminowi przedawnienia. Jest to bowiem ocena sprzeczna z utrwalonym orzecznictwem sądowym, w którym wielokrotnie analizowano tą kwestię. Sąd odwoławczy podziela pogląd sformułowany w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2008 r. (sygn. III CZP 82/08, publ. OSNC z 2009 r., z. 9, poz. 117), że do roszczeń samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej wobec Narodowego Funduszu Zdrowia o zwrot kosztów zwiększonego wynagrodzenia pracowników, należnego na podstawie art. 4a ustawy o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń, stosuje się trzyletni termin przedawnienia przewidziany w art. 118 k.c. do roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

W uzasadnieniu powołanej uchwały Sąd Najwyższy odwołał się do analizy działalności samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej dokonanej wcześniej w uchwale z dnia 11 maja 2005 r. (sygn. III CZP 11/05, OSNC z 2006 r., z. 3, poz. 48), wskazując, że ich zadaniem jest udzielanie świadczeń i promocja zdrowia, przy czym działalność ta jest prowadzona stale, w sposób zawodowy, zorganizowany i planowy, realizowana jest na własny rachunek i we własnym imieniu. Nie jest to wprawdzie działalność nastawiona na zysk, niemniej jej racjonalizację zapewnia poddanie jej zasadom rachunku ekonomicznego (art. 34, 35b ust. 1 i 2, art. 50, 53, 54 i 55 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej), co w innych wypadkach uznawano w orzecznictwie za kryterium wystarczające do przypisania działalności cech gospodarczych (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 1993 r., sygn. III CZP 156/92, publ. OSNCP z 1993 r., z. 9, poz. 152). Sąd Najwyższy zaznaczył także, że samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej uczestniczy w obrocie gospodarczym przez realizację odpłatnych, ekwiwalentnych świadczeń wzajemnych, głównie finansowanych

ze środków publicznych, które powinny stanowić z założenia należytą zapłatę za wykonane usługi medyczne, może też zawierać umowy cywilnoprawne z innymi przedsiębiorcami.

Inną kwestią wymagającą wyjaśnienia jest wymagalność roszczenia powoda. W uchwale z dnia 17 września 2008 r. (sygn. III CZP 82/08, publ. OSNC z 2009 r., z. 9, poz. 117) Sąd Najwyższy słusznie stwierdził, że wymagalność takich roszczeń wyznaczają zasady rozliczeń przyjęte w umowie o udzielanie świadczeń medycznych obowiązującej w okresie, za który pracownikom przysługiwało zwiększone wynagrodzenie. W uzasadnieniu powołanej uchwały Sąd Najwyższy stwierdził: „zważywszy, że wydatki na podwyższenie wynagrodzeń pracowników nie mieściły się w preliminarzach stanowiących podstawę zawieranych umów, zazwyczaj wymagalność roszczenia z tego tytułu łączyć się będzie z terminem końcowego rozliczenia umowy. Będzie tak nawet wówczas, kiedy wypłata podwyżek nastąpiła później, czy to dobrowolnie, czy na skutek realizacji orzeczeń sądowych wydanych na korzyść pracowników - zobowiązanie do spełnienia tych świadczeń ciążyło bowiem na zakładach opieki zdrowotnej już w okresie, za który podwyżka wynagrodzeń obowiązywała. Skoro zatem wymagalność roszczenia jest stanem, w którym wierzyciel może domagać się (...) wykonania zobowiązania przez dłużnika, decydujące znaczenie dla ustalenia momentu wymagalności będzie, zgodnie z postanowieniem art. 455 k.c., miał termin realizacji obowiązku zapłaty przez kasę chorych, określony w umowie jako ustawowo oznaczony, konieczny jej element.” Tymczasem Sąd Okręgowy błędnie przyjął za początek biegu przedawnienia roszczeń chwilę wypłaty przez powoda zwiększonych świadczeń pracownikom, zamiast określonej w umowach o świadczenie usług medycznych chwili ich rozliczenia. Określenie tej chwili (lub chwil) wymagałoby zbadania przez Sąd pierwszej instancji treści tychże umów.

Ponieważ Sąd Okręgowy zaniechał ustalenia nie tylko istnienia samego roszczenia i jego wysokości, ale także jego wymagalności, która decyduje o rozpoczęciu biegu przedawnienia tego roszczenia, konkluzja tego Sądu o przedawnieniu roszczenia jest przedwczesna. Nierozpoznanie istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji spowodowało konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy ponownie rozpoznając sprawę przede wszystkim ustali, czy istnieje roszczenie powoda o zwrot wydatków poniesionych w latach 2001-2004 na wypłatę zwiększonych wynagrodzeń pracowników, zważywszy na zakres czasowy i kwotowy ustawowego obowiązku wynikającego z art. 4a ustawy o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń, a także wymóg prawidłowego i oszczędnego prowadzenia gospodarki finansowej przez zakład opieki zdrowotnej. Przy tym należy zauważyć, że nawet w przypadku spełnienia powyższych przesłanek, nie może być mowy o pełnej odpowiedzialności, a jedynie o współodpowiedzialności pozwanego za zapłatę podwyższonych wynagrodzeń, co wynika z ugruntowanych poglądów judykatury (zob. uzasadnienia wyroku składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2006 r., sygn. III CZP 130/05, publ. OSNC z 2006 r., z. 11, poz. 177 oraz wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 grudnia 2002 r., sygn. K 43/01).

Dopiero jeżeli Sąd Okręgowy ustali, że roszczenie powoda istnieje i jaki jest jego zakres, będzie zobligowany do dokonania oceny, czy uległo ono przedawnieniu, przy zastosowaniu trzyletniego terminu przedawnienia przewidzianego w art. 118 k.c. do roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Przy tym, określenie chwili (lub chwil) wymagalności poszczególnych części roszczenia będzie wymagało zbadania przez Sąd pierwszej instancji treści łączących w analizowanym okresie powoda z poprzednikiem prawnym pozwanego umów o świadczenie usług medycznych, celem ustalenia wskazanych w nich dat ich rozliczenia. Dopiero jeżeli Sąd Okręgowy ustali, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu w całości lub w części, zaktualizuje się potrzeba dokonania oceny, czy podniesienie przez pozwanego w przedmiotowej sprawie zarzutu przedawnienia powinno być uznane za nadużycie prawa.

Dokonując powyższej oceny Sąd pierwszej instancji rozważy zasługujący na aprobatę pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 listopada 2010 r. (sygn. III CSK 16/10, publ. OSP z 2011 r., nr 11, poz. 111), że podniesienie zarzutu przedawnienia może być uznane za nadużycie prawa także w razie opóźnienia w dochodzeniu roszczenia spowodowanego przyczynami niezależnymi od obu stron. Sąd Okręgowy oceni również, czy argumentacja podana przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanego wyroku mogłaby znaleźć zastosowanie

także w przedmiotowej sprawie. W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy zauważył, że: „dochodzenie zaś przez stronę powodową roszczeń objętych pozwem było w całym okresie biegu ich przedawnienia wysoce utrudnione z powodu rażąco wadliwej legislacji i wywołanej nią rozbieżności orzecznictwa co do biernej legitymacji pozwanego w sprawach o zwrot kwot stanowiących równowartość obowiązkowych podwyżek wynagrodzeń na podstawie art. 4a ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. (...). Dopiero uchwała Sądu Najwyższego w składzie siedmiu sędziów z dnia 30 marca 2006 r., III CZP 130/05 (OSNC 2006, nr 11, poz. 177) przesądziła o biernej legitymacji pozwanego w tych sprawach. Zatem dopiero po jej podjęciu, a ściślej: z chwilą kiedy możliwe stało się zapoznanie z nią i jej uzasadnieniem, rozpoczął się okres, w którym strona powodowa mogła mieć pewność, że zobowiązanym wobec niej z tytułu wspomnianych podwyżek jest pozwany - i tym samym możliwość w pełni efektywnego dochodzenia od niego roszczeń. (...) W tej sytuacji (...) wytoczenie powództwa o te roszczenia w dniu 30 września 2008 r., nie może być uznane za nadmiernie spóźnione, a spóźnienie to - za nieusprawiedliwione. Jak wyjaśniono, w całym okresie biegu przedawnienia objętych pozwem roszczeń dochodzenie ich przez stronę powodową było wysoce utrudnione z przyczyn niezależnych od niej (...)”.

Podstawą orzeczenia Sądu Apelacyjnego był art. 386 § 4 k.p.c. O kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie art. 108 § 2 k.p.c.